

ANNA GOLONKA

Przestępstwo seksualnego wykorzystania niepoczytalności lub bezradności

Uwagi, wnioski i postulaty dotyczące *mentis status* *victimae*

The Crime of Sexual Exploitation of Insanity or Helplessness. Remarks, Conclusions, and Postulates Regarding the Mental Status of the Victim

The author aims to demonstrate the need to amend Article 198 of the Penal Code. The objections raised in the paper lead to the conclusion that the current wording of this provision is not the result of a well-thought-out decision of a rational legislator. The author refers to other fields of knowledge and puts forward appropriate *de lege ferenda* postulates regarding the desired changes in Article 198 of the Penal Code. Postulates are based on a dogmatic analysis of the penal provision (formal-dogmatic method).

ANNA GOLONKA doktor habilitowany nauk prawnych
profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego
ORCID – 0000-0002-0199-2203 / e-mail: anna_golonka@o2.pl

SŁOWA KLUCZOWE: przestępstwo seksualne, bezradność, nieporadność, niepoczytalność, pokrzywdzony

KEYWORDS: sexual offense, helplessness, clumsiness, insanity, victim

1 | Wstęp

Seksualne wykorzystanie osoby bezradnej lub niepoczytalnej stanowi przestępstwo określone w art. 198 k.k. Przepis ten penalizuje *verba legis*: doprowadzenie do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności innej osoby, wykorzystując jej bezradność lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Przystępstwo to jest obecne w polskim prawie karnym od wielu lat^[1]. Sam art. 198 k.k., pomimo kierowanej pod jego adresem, zasłużonej zresztą, krytyki^[2], nie doczekał się dotychczas żadnej zmiany. W piśmiennictwie wysuwano również w tym względzie godne poparcia, aczkolwiek nieuwzględnione przez legislatora postulaty *de lege ferenda*^[3]. Ich ponowne przywoływanie w tym opracowaniu byłoby zbędne. Podobnie jak przytaczanie projektu nowelizacji k.k. z dnia 8 marca 2021 r., obejmującego m.in. propozycję zmiany omawianego przepisu^[4]. Odnosi się ona jedynie do zagrożenia karą, w tym wprowadzenia dwóch odrębnych typów czynu zabronionego^[5]. Tym samym pozostaje poza meritem zagadnień podnoszonych w tym opracowaniu.

¹ Por. art. 203 k.k. z 1932 r. (Dz.U. Nr 60, poz. 571 ze zm.) i art. 169 k.k. z 1969 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

² Por. np. Juliusz Leszczyński, „Przestępstwa tzw. seksualne w projekcie polskiego kodeksu karnego (wersja z grudnia 1991 r.)” *Palestra*, nr 9-10 (1992): 35.

³ Np. w kwestii wprowadzenia typu kwalifikowanego z uwagi na szczególne okrucieństwo sprawcy – por. Jarosław Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział xxv kodeksu karnego. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2001), 131.

⁴ Poselski projekt ustawy o zmianie k.k., zgłoszony w dniu 8.03.2021 r. Druk sejmowy nr 1091. Sejm IX kadencji. Dokument dostępny na stronie: <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=D7E9563477237B45C12586B70037B233>. [dostęp: 10.11.2022r.]

⁵ Według projektu nowelizacji k.k. z 8.03.2021r., art. 198 k.k. przybrałby brzmienie: „§ 1. Kto wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3; § 2. Jeżeli sprawca osobę określoną w § 1 doprowadza do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 10”.

Znacznie bardziej istotne w tym kontekście wydaje się natomiast to, że art. 198 k.k. nadal rodzi wiele kontrowersji dotyczących nieopisanych w dostateczny sposób literaturze przedmiotu. Odnoszą się one w szczególności do charakterystyki stanu pokrzywdzonego⁶, w tym do sposobu jego określenia w przepisie karnym. Brzmienie art. 198 k.k. sugeruje, że istotą czynu w nim stypizowanego jest wykorzystanie seksualne, dotyczące jednak nie tyle osoby dotkniętej pewnymi „słabościami”, ile jej bezradności bądź *verba legis*: wynikającego z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej braku zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Z kolei w odniesieniu do „niepoczytalności”, określenie to w ogóle stanowi spore uproszczenie. Powody tego zostaną zaprezentowane w dalszej części niniejszego opracowania. Nie może przy tym ująć uwadze także to, że owo wykorzystanie seksualne nie stanowi w rzeczywistości sedna przedmiotowego przepęstwa, bowiem wykorzystanie *per se* stanowi jedynie sposób, w jaki zostaje ono popełnione przez sprawcę, podczas gdy czynność sprawcza sprowadza się do doprowadzenia pokrzywdzonego do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności. Nasuwa to uzasadnione powody do postawienia kardynalnego pytania o sens tego przepisu. Wątpliwości dotyczące stanu psychicznego lub psychofizycznego pokrzywdzonego znajdują swoje odzwierciedlenie również na płaszczyźnie zbiegu, w jakim pozostają przepisy: art. 198 k.k. i art. 197 § 1 k.k. (przepęstwo zgwałcenia), zwłaszcza w tym przypadku, w którym podstęp użyty przez sprawcę znamionuje równocześnie bezradność pokrzywdzonego. Punktem wyjścia do omówienia zasygnalizowanych dylematów należałoby uczynić analizę znamion opisujących stan, w jakim znajduje się osoba, którą sprawca doprowadza do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności.

⁶ W tym opracowaniu, tam, gdzie nie będzie to konieczne z uwagi na karnomaterialnym uzasadnienie rozumienia przedmiotu czynności wykonawczej, będzie stosowane także określenie pokrzywdzony. Na temat podejścia karnomaterialnego (przedmiot czynności wykonawczej) i procesowego (pokrzywdzony) na gruncie art. 198 k.k. - por. Marek Kulik w *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa (Kraków: Zakamycze, 2006), 181-182.

2 | Problematyka tzw. niepoczytalności na gruncie art. 198 k.k.

Pierwszy ze stanów, w jakim znajduje się osoba wykorzystana seksualnie w omawianym przestępstwie, znamionuje jej brak zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej. *Prima facie* można odnieść wrażenie, że ustawodawca posługuje się w art. 198 k.k. znamionami charakteryzującymi stan niepoczytalności, o którym mowa w art. 31 § 1 k.k.^[7] Jednak analiza tych dwóch przepisów prowadzi do wniosku, że zakres tych przepisów nie jest jednakowy. W art. 198 k.k. pominięto jedną z przyczyn niepoczytalności wskazanej w art. 31 § 1 k.k., jaką stanowi „inne zakłócenie czynności psychicznej”^[8], tym samym wykluczając, by rację psychiczną stanu pokrzywdzonego w przestępstwie określonym w art. 198 k.k. stanowiło zaburzenie psychiczne inne niż będące chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym^[9]. Zresztą nawet w tej materii można by podjąć rozważania dotyczące pojęcia „choroby psychicznej” tudzież zaburzeń, jakie ona obejmuje^[10]. Zgłębianie tych zagadnień wykraczałoby jednak

⁷ Zgodnie z art. 31 § 1 k.k.: „Nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem” (Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.).

⁸ Warto zasygnalizować, że szerokie ujęcie w tej kwestii przewidywał projekt k.k. z 1956 r., który w art. 144 stanowił: „Tej samej karze [od 2-10 lat pozbawienia wolności – dop. AG] podlega, kto zaspokaja swój popęd płciowy z osobą, która z powodu niedorozwoju umysłowego, choroby psychicznej lub innego chorobowego zaburzenia czynności psychicznych była pozbawiona zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem”. *Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1956), 40.

⁹ W kwestii racji określenia niepoczytalności (metody mieszanej) – por. np.: Michał Królikowski, Robert Zawłocki, *Prawo karne*, wyd. 4 (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 299; Lech Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 22 (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 144; Jarosław Warylewski w *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym. System Prawa Karnego*, t. X, red. Jarosław Warylewski (Warszawa: C.H. Beck-Institut Nauk Prawnych PAN, 2012), 700; Marek Bielski w *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. 1, *Komentarz do art. 117-211a*, red. Andrzej Zoll, Włodzimierz Wróbel, wyd. 4 (Warszawa: WKL, 2017), 744-745.

¹⁰ Por. np. Stanisław Pużyński, „Choroba psychiczna – problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych” *Psychiatria Polska*, nr 3 (2007): 299-308; Danuta Hajdukiewicz, *Zagadnienia psychiatrii sądowej*, cz. 1, *Podstawy*

znacznie poza zasadniczą, podejmowaną tutaj tematykę, wobec czego pozostaje jedynie zasygnalizować o tym, że w tej mierze nawet poglądy przedstawicieli psychiatrii są wyjątkowo niejednolite^[11] (jeśli pominąć fakt, że raczej zgodnie kontestowana jest zasadność posługiwania się tym pojęciem w ogóle)^[12]. Natomiast za wartę odnotowania jest to, że poza zakresem art. 198 k.k. jako taki pozostaje stan poczytalności w znacznym stopniu ograniczonej (pojmovany zgodnie z tym, co dyktuje art. 31 § 2 k.k.)^[13], co z racji sformułowania, jakim posłużył się ustawodawca w art. 198 k.k., nie powinno budzić obiekcji.

Poza tymi bezspornymi kwestiami, odnoszącymi się do stanu pokrzywdzonego w analizowanym przestępcstwie i określanego mianem „niepoczytalności”, należy podnieść te, które nasuwają szereg zastrzeżeń. Odnoszą się one zarówno do samego sposobu określenia tego stanu, jak i do zasadności odwoływania się w art. 198 k.k. do znamion, jakimi posłużono się w art. 31 § 1 k.k. W tym ostatnim względzie zresztą wyjątkowo niekonsekwentnie.

Najbardziej widocznym tego przykładem jest posłużenie się przez ustawodawcę w art. 198 k.k. znamionami, które w zamyśle prawodawcy, jak należy uznać, miały odpowiadać charakterystyce członu psychologicznego określenia niepoczytalności^[14]. Składają się na niego dwa elementy: „[...] w postaci zarówno niemożności rozpoznania znaczenia czynu

prawne i medyczne (Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2016), 19-21; Zdzisław Falicki, Leszek Wandzel, *Psychiatria sądowa dla studentów Wydziału Prawa* (Białystok: Dział Wydawnictw Fillii uw w Białymstoku, 1990), 8-9; Anna Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona* (Warszawa: WKŁ, 2013), 82-87.

¹¹ Adolf Malinowski, *Podstawowe zagadnienia w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym. Kompendium dla lekarzy i prawników* (Warszawa: PZWL, 1959), 54; Falicki, Wandzel, *Psychiatria sądowa*, 8-9; Hajdukiewicz, *Zagadnienia psychiatrii sądowej*, 19; Michael T. Haslam, *Psychiatria* (Poznań: Zysk i S-ka, 1997), 30; Piotr Gałęcki, Anna Szulc, *Psychiatria* (Wrocław: Edra Urban & Partner [dodruk], 2020), 422.

¹² Por. Pużyński, „Choroba psychiczna”, 301-303.

¹³ Por. art. 203 k.k. z 1932 r. w brzmieniu: „Kto dopuszcza się czynu nierządowego względem osoby poniżej lat 15 albo osoby, zupełnie lub częściowo pozbawionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swym postępowaniem, podlega karze więzienia do lat 10” (Dz.U. nr 60, poz. 571 ze zm.), a także art. 169 k.k. z 1969 r.: „Kto dopuszcza się czynu nierządowego z osobą pozbawioną całkowicie lub w znacznym stopniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swym postępowaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10” (Dz.U. nr 13, poz. 94).

¹⁴ Na temat określenia odnoszącego się do członu psychologicznego (elementu psychologicznego) - por. np.: Magdalena Budyn-Kulik w *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: WKŁ, 2020), 332; Maciej Tarnawski, *Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępcstwa* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze,

(niemożność rozpoznania znaczenia czynu oznacza również niemożność kierowania postępowaniem), jak również niemożności pokierowania swoim postępowaniem (przy zachowanej zdolności rozpoznania znaczenia czynu); w praktyce oba wskazane elementy [...] występują łącznie^[15].

Nie sposób jednak przeoczyć, że stan pokrzywdzonego w art. 198 k.k. został określony przez pryzmat zdolności „do” rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. *Prima facie* zdawałoby się, że nie stanowi to różnicy w stosunku do sformułowania, jakim ustawodawca posługuje się w art. 31 § 1 k.k. Tyle że zarówno sama wykładnia językowa, jak i jej poparcie wiedzą psychologiczną nasuwają odmienny wniosek. Wynika on z tego, że z językowego punktu widzenia „zdolność do czegoś” stanowi synonim określeń: „gotowy, skłonny, zdecydowany na coś”^[16]. Jako taki wyraża on gotowość do czegoś; do podjęcia działania^[17]. Mogłoby to uzasadniać wniosek, że posłużenie się zwrotem „zdolności do” jest trafne i uzasadnione w kontekście *ratio legis* art. 198 k.k. I byłoby, gdyby nie wiązało się z drugim elementem wskazującym ewidentnie na odwołanie się do sposobu definiowania niepoczytalności, czyli ze zdolnością do pokierowania swoim postępowaniem, a przy tym, w art. 198 k.k. nie wskazano także alternatywnie na stan bezradności. Ten ostatni, co przyjdzie jeszcze dobitnie zaznaczyć, mieści w sobie pewnego rodzaju ograniczenia związane z „gotowością do zrobienia czegoś”. Przy założeniu, że zdolność „do zrobienia” jest zaś warunkowana zdolnością do należytego pojmowania, nasuwa się spostrzeżenie, że stan bezradności obejmuje w istocie „zdolność do” rozpoznania. Natomiast z psychologicznego punktu widzenia „zdolność do czegoś” należy wiązać z umiejętnością (*skill*) w jakimś zakresie, ściślej ze: „zdolnością do realizacji złożonych, dobrze zorganizowanych wzorców zachowania w sposób płynny i elastyczny, zapewniający osiągnięcie jakiegoś celu lub wyniku; odnosi się zarówno do aktywności ruchowej, jak i werbalnej czy społecznej”.^[18] Z kolei zdolność (*ability; capacity*)^[19]

1976), 70; Andrzej Zoll, Włodzimierz Wróbel, *Polskie prawo karne* (Kraków: Znak, 2011), 392-392.

¹⁵ Wyrok SA w Warszawie z 29.06.2016 r., II AKA 129/16, LEX nr 2171295.

¹⁶ Por. synonim na: <https://synonim.net/synonim/zdolny+do+czego%C5%9B>. [dostęp: 14.10.2022].

¹⁷ Por. <https://synonim.net/synonim/zdolny+do+czego%C5%9B#mall>. [dostęp: 14.10.2022].

¹⁸ Arthur S. Reber, Emily S. Reber, *Słownik psychologii*, przeł. Barbara Janasiewicz-Kruszyńska et al. wyd. 3 (Warszawa: Scholar, 2008), 831.

¹⁹ W piśmiennictwie psychologicznym terminu *ability* używa się zazwyczaj w odniesieniu do zdolności, jednak można znaleźć tłumaczenie zwrotu jako

obejmuje: „charakterystyczne dla danej jednostki warunki wewnętrzne umożliwiające podejmowanie działań określonego rodzaju i złożoności”^[20], za które odpowiadają funkcje i czynności poznawcze człowieka (tzw. zdolności poznawcze)^[21].

W prawie karnym zwykło się mówić (zazwyczaj w aspekcie negatywnym) o „możliwości” rozpoznania (np. w kontekście błędu), odróżniając to określenie od „możności” rozpoznania w odniesieniu do niepoczytalności^[22].

Równie istotne jest to, że ustawodawca w art. 31 § 1 k.k. posłużył się funktorem logicznym alternatywy zwykłej („lub”), co zgodnie ze wskazaniami logiki oznacza, że wystarczy prawdziwość dowolnego z członów (składników), by całe zdanie złożone, utworzone przez tę alternatywę było prawdziwe^[23]. Innymi słowy, w omawianym przypadku wystarczy brak zdolności do pokierowania swoim postępowaniem, by stwierdzić, że spełnione są warunki prawne tego stanu. Należy również zgodzić się ze stanowiskiem Władysława Woltera, w świetle którego alternatywa ta: „[...] „nie jest alternacją w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż możliwa jest niemożność pokierowania swym postępowaniem przy możliwości rozpoznania znaczenia czynu, ale niemożliwa jest niemożność rozpoznania znaczenia czynu przy możliwości pokierowania postępowaniem, jako że brak świadomości wyłącza automatycznie kierowanie wolą”^[24]. Wobec tego zasadne jest stwierdzenie, iż: „w pewnych wypadkach – mimo sprawnego intelektu i niezaburzonej świadomości – zaburzenia dotyczące sfery woli zaburzają kierowanie postępowaniem. Błędem byłoby sformułowanie odwrotne, że sprawca pozbawiony zdolności rozpoznania znaczenia czynu może kierować swoim postępowaniem”^[25].

„umiejętność” – por. np. Andrew M. Colman, *Słownik psychologii* (Warszawa: PWN, 2009), 814. Takich wątpliwości nie ma w odniesieniu do terminu: *capacity* (zdolność) – Reber, Reber, 923.

²⁰ Agata Jankowiak, Ryszard Krupiński, *Słownik psychologiczny. Leksykon ludzkich zachowań* (Konin: Psychoskok, 2012), 393.

²¹ Colman, *Słownik*, 897.

²² Por. Tarnawski, *Zmniejszona poczytalność*, 19-21; 73-74.

²³ Oktawian Nawrot, *Wprowadzenie do logiki dla prawników*, wyd. 5 (Warszawa: WKL, 2020), 133-134; Jacek Petzel, „Rachunek zdań”, [w:] *Logika dla prawników*, red. Sławomir Lewandowski (Warszawa: WKL, 2022), 79.

²⁴ Władysław Wolter, *Nauka o przestępcstwie* (Warszawa: PWN, 1973), 212.

²⁵ Danuta Hajdukiewicz, *Podstawy prawne opiniowania sądowno-psychiatrycznego w postępowaniu karnym, w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach nieletnich*, wyd. 2 (Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2007), 16.

Godzi się wspomnieć także o pewnych zależnościach, w jakich mogą pozostawać względem siebie dwa elementy członu psychologicznego niepoczytalności. W piśmiennictwie prawnokarnym opisano cztery „układy sytuacyjne”, obejmujące relacje w jakich mogą pozostawać zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem^[26]. Nie rozwijając tego zagadnienia, skoro dotyczy ono problematyki niepoczytalności, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., ta zaś *per se* nie stanowi meritum tego opracowania, wypada jedynie wskazać na te, które mogą być relewantne na gruncie art. 198 k.k. Podobnie jak w przypadku niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k., także i w odniesieniu do art. 198 k.k. uzasadnione będzie jej stwierdzenie w przypadku, gdy zniesiona jest zdolność w zakresie rozpoznania i równocześnie zniesiona jest zdolność pokierowania swoim postępowaniem. Niepoczytalność (art. 31 § 1 k.k.) występuje również wtedy, gdy sprawca ma wprawdzie zachowaną albo w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu, a zniesiona jest u niego zdolność pokierowania swoim postępowaniem^[27]. Posłużenie się przez ustawodawcę karnego w art. 198 k.k. funkcją logiczną alternatywy zwykłej (przy uwzględnieniu wszakże, iż jest to szczególnie alternacja^[28]), nakazuje przyjęcie analogicznej interpretacji spełnienia warunków określających stan pokrzywdzonego na gruncie tego przepisu. Jednak w przypadku, gdy pokrzywdzony ma w czasie czynu zachowaną albo w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu, a zniesiona jest u niego jedynie zdolność pokierowania swoim postępowaniem, w grę powinno wchodzić stwierdzenie jego bezradności wobec sprawcy, co czyni bezzasadnym przyjmowanie tego układu sytuacyjnego. „Pokierowanie postępowaniem”, jako element tworzący człon psychologiczny definiowania niepoczytalności, zwykło się bowiem pojmować w kategorii mechanizmów psychicznych odpowiedzialnych za realizowanie podjętych decyzji, zdeterminowanego założonym celem (w rozumieniu psychologicznym), obejmującym *sensu largo*

²⁶ Jan Sehn, Karol Spett, „Zmniejszona poczytalność” *Państwo i Prawo*, nr 2 (1961): 292.

²⁷ W odniesieniu do praktycznego wymiaru spełnienia warunku logicznego w postaci braku możliwości kierowania swoim postępowaniem, nawet przy zachowaniu zdolności rozpoznania jego znaczenia – por. Marian Filar w *Kodeks karny. Komentarz*, red. Marian Filar, wyd. 2 (Warszawa: Lexis Nexis, 2010), 128.

²⁸ W tym zakresie – por. Bogusław Sygit, „Recenzja książki M. Tarnawskiego pt. »Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa«” *Palestra*, nr 12 (1977): 104; podobnie: Wolter, *Nauka o przestępstwie*, 212.

czynności związane z procesami poznawczymi, w tym w szczególności psychicznym sterowaniem swoim zachowaniem)^[29]. Jako taka zdolność pokierowania swoim postępowaniem traktowana jest jako „wadliwość funkcjonowania woli”^[30], zaś brak zdolności rozpoznania znaczenia czynu leży u jej podstaw i stanowi defekt odnoszący się do sfery intelektualnej^[31]. Trafnie przy tym wskazywał Wolter, iż: „Ta niemożność pokierowania swym postępowaniem musi być spowodowana jakimiś »zakłóceniami czynności psychicznych«, czyli jakimiś »defektami« natury intelektualnej czy wolitywnej, a więc nie może być rezultatem normalnych niedostatków ludzkiej psychiki, w szczególności zwykłego błędu (*errare humanum est*) albo ulegania naciskom psychicznym (przymus kompulsywny)”^[32]. Ergo, traci sens wymaganie dotyczące braku zdolności do rozpoznania znaczenia czynu „lub” pokierowania swoim postępowaniem, skoro prawnokarne znaczenie w tym przypadku ma jedynie równoczesne wystąpienie tych dwóch elementów. Zatem właściwe byłoby posłużenie się na gruncie art. 198 k.k. kwantyfikatorem logicznym koniunkcji (spójnik „i”).

Inną sprawą pozostaje to, że samo posługiwanie się w art. 198 k.k. znamionami użytymi w art. 31 § 1 k.k. wydaje się w ogóle przeczyć logice. Wynika to po pierwsze z zasadności ograniczania przyczyn, które prowadzą do niemożności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wyłącznie do zaburzeń psychotycznych, względnie do upośledzenie umysłowego. Zaznaczając wszakże wyraźnie, że nie chodzi tutaj o sam zakres stosowania art. 198 k.k. i o to, że inne zaburzenia mogą prowadzić do bezradności (taka logika nakazywałaby bowiem w ogóle zrezygnować z tej części przepisu). Skoro jedynie wybrana kategoria zaburzeń, zgodnie z art. 198 k.k., jest uwzględniana jako przyczyna prowadząca do braku zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem przez pokrzywdzonego, to oznacza, że inne kategorie zaburzeń, nawet jeżeli takie następstwo w sferze psychologicznej w rzeczywistości wywołają, to nie będą dawały podstawy do zastosowania tego przepisu. Chyba że doprowadzą do bezradności. W takim wypadku

²⁹ Por. Anna Golonka, „Psychologiczne kryteria oceny poczytalności sprawcy czynu zabronionego” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 3-4 (2012): 67-75; Tarnawski, *Zmniejszona poczytalność*, 75-80.

³⁰ Kryspin Mioduski, „Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 1 (1956): 29.

³¹ Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, 177-181.

³² Władysław Wolter w Igor Andrejew, Witold Świda, Władysław Wolter, *Kodeks karny z komentarzem* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1973), 135.

natomiast należałoby postawić pytanie: po co w takim razie w ogóle (i to wybiórczo!) wskazywać na taki stan pokrzywdzonego *quasi-niepoczytalności*, jeśli wystarczające miałyby być poprzestanie na stwierdzeniu tego, że pokrzywdzony był w stanie bezradności wykorzystanej przez sprawcę doprowadzającego go do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności.

Ta sama (opacznie, jak się zdaje, pojęta) logika nasuwa kolejne spostrzeżenie, dotyczące sensu postrzegania stanu pokrzywdzonego przez pryzmat jego zdadności do przypisania determinowanej poczytalnością^[33]. Odwoływanie się do kryteriów oceny stanu psychicznego w przypadku pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 198 k.k., bazujących na tych, jakie mają zastosowanie względem sprawcy czynu zabronionego, co do którego zachodzą podstawy do wyłączenia winy z powodu jego niepoczytalności (art. 31 § 1 k.k.), wydaje się co najmniej irracjonalne. Tym bardziej, że w tym pierwszym przypadku w istocie należałoby oceniać wyłącznie to, czy pokrzywdzony: „miał zdolność pojmowania znaczenia czynu podejmowanego wobec niego przez sprawcę”, względnie dostatecznie pojmował istotę czynu.

Należy bowiem opowiedzieć się za objęciem potrzebą rozpoznania znaczenia czynu nie tylko warstwy dotyczącej oceny prawnej (aksjologicznej), ale również warstwy ontologicznej^[34]. Jak trafnie sygnalizowano w piśmiennictwie, rozpoznanie znaczenia czynu można rozpatrywać na dwóch płaszczyznach, tj. na płaszczyźnie odnoszącej się do „czysto fizycznego” sensu zachowania oraz tej, która wiąże się z nadawaniem mu sensu moralnego (aksjologicznego) i społecznego; jego moralno-społeczną oceną^[35]. Jednocześnie za prawnie relewantną, na gruncie art. 31 § 1 k.k., zwykło się uznawać tę drugą płaszczyznę, czyli zdolność do: „[...] uświadomienia sobie przez chorego prawnospołeczno-moralnej oceny popełnionego czynu oraz tego, czy i jak bardzo owe zaburzenia psychiczne wpłynęły na jego sferę wolicjonalno-popędową, tj. czy mógł on swoim

³³ Por. Andrzej Zoll w *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1-116*, wyd. 3, red. Andrzej Zoll (Warszawa: WKL, 2007), 33.

³⁴ Podobnie por.: Magdalena Budyn-Kulik w *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna - art. 117-221*, t. I, red. Michał Królikowski, Robert Zawłocki, wyd. 4 (Warszawa: C.H. Beck, 2017), 698.

³⁵ Wolter określał je jako „dwie warstwy” rozpoznania - por. Władysław Wolter, „Zagadnienia psychiatryczne z punktu widzenia prawa karnego materialnego”, [w:] Marian Cieślak, Karol Spett, Adam Szymusik, Władysław Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, wyd. 3 (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1991), 33-36.

działaniem właściwie pokierować”^[36]. O ile jednak w kontekście oceny stanu psychicznego sprawcy (stwierdzenia jego niepoczytalności) znajduje to swoje uzasadnienie, o tyle wysoce wątpliwe pozostaje, czy takie oczekiwanie należy stawiać przed pokrzywdzonym na gruncie art. 198 k.k. Badania empiryczne dowodzą wszakże, że osoby zdiagnozowane z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim albo umiarkowanym (ICD-10) nierzadko nie są w stanie w adekwatny sposób pojmować (*ergo* nadawać znaczenia) wielu czynnościom lub zachowaniom, a nawet pojęciom odnoszącym się do szeroko pojętej sfery seksualnej^[37]. Wypada przy tym przypomnieć, że w praktyce upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim (przy braku rozpoznania innych, współwystępujących przyczyn) przeważnie nie stanowi *per se* podstaw do stwierdzenia przez sąd nawet poczytalności w znacznym ograniczonej (art. 31 § 2 k.k.).

Zawężenie stanu psychicznego osoby wykorzystanej seksualnie do niepoczytalności, wzbudza również obiekcje dotyczące tego, czy i na ile osoba taka jest w stanie w ogóle podjąć adekwatną do okoliczności decyzję w sferze seksualnej, skoro, jak to ujęto, „[...] nie jest [ona] zdolna do samostanowienia o swoim życiu seksualnym, [...] gdyż osoba znajdująca się w takim stanie pozbawiona jest zdolności do świadomej autodeterminacji seksualnej”^[38]. Wydaje się, że o konkluzję taką można się pokusić właśnie, jeżeliby założyć, że rozpoznanie znaczenia odnosi się w tym przypadku również do „warstwy czysto faktycznej” zachowania (posługując się nomenklaturą zaproponowaną przez Władysława Woltera). To zaś przemawia za tym, że niepoczytalność, o której mowa w art. 31 § 1 k.k. i brak rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej, jakim

³⁶ Por. Janusz Heitzman, Inga Markiewicz, „Niepoczytalność- doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa” *Psychiatria po dyplomie*, nr 3 (2012): 47.

³⁷ Por. Agnieszka Czus, Wojciech Otrębski, „Seksualność osób niepełnosprawnych umysłowo- wyzwanie dla metodologii badań i praktyki psychologicznej”, [w:] *Oblicza psychologii klinicznej- pamięci profesora Janusza Kostrzewskiego*, red. Ewa Zasepa, Tadeusz Gałkowski (Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2014), 259-278. Z tego względu, w mojej ocenie, nie sposób zaakceptować poglądu, że: „[...] do podjęcia decyzji w zakresie kontaktów seksualnych wystarcza chociażby minimalna zdolność rozpoznania znaczenia czynów swoich i innych osób, ze względu na wyrazistość i jednoznaczność takich zachowań” – tak: Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*, 119

³⁸ Hubert Myśliwiec, „Seksualne wykorzystanie bezradności lub niepoczytalności innej osoby (art. 198 k.k.)” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, z. 2 (2013): 84.

powinna się cechować osoba, o której mowa w art. 198 k.k., nie są w pełni tożsame znaczeniowo.

Podejście prezentowane przez ustawodawcę karnego w art. 198 k.k. pociąga za sobą także dalsze konsekwencje wynikające z konieczności oceny stanu psychicznego pokrzywdzonego. Jak się zgodnie przyjmuje, nawiązanie w tym przepisie do znamion określających niepoczytalność rodzi wymaganie związane z powołaniem biegłych psychiatrów dla stwierdzenia, że *tempore criminis* w takim właśnie stanie znajdowała się osoba, o której mowa w art. 198 k.k.^[39] Odnosi się to zarówno do następstwa psychologicznego „niepoczytalności”^[40], jak i przyczyny ich zniesienia, którą w tym przypadku musi być upośledzenie umysłowe lub choroba psychiczna. Pomijając aspekty związane z możliwą wtórną wiktyimizacją, wątpliwości rodzi sam sens takiego rozwiązania prawnego. Z uwagi na sposób charakterystyki stanu pokrzywdzonego, wprowadza się bowiem takie wymagania związane z potrzebą badania przez biegłych psychiatrów stanu psychicznego pokrzywdzonego w czasie czynu, jakie stawia się przed sprawcą czynu zabronionego dla stwierdzenia tego, czy był on zdatny do przypisania (zawinienia). Nie sposób pominąć także innych komplikacji, jakie rodzi odwołanie się w art. 198 k.k. do znamion cechujących niepoczytalność. Wynikają one z postrzegania bezradności w charakterze „kategorii dopełniającej”. Na taką konstatację pozwala orzecznictwo sądowe, w którym wskazano *expressis verbis*, że znamię bezradności, jakim ustawodawca posługuje się w tym przepisie: „pełni funkcję dopełniającą do użytych tam znamion »wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znamienia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem«”^[41]. Trafnie podniesiono zrazem, iż: „[...] stan bezradności, [...] w rozumieniu art. 198 k.k. nie musi się wiązać z niemożliwością rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Bezradność bowiem należy rozumieć również jako stan, w którym pokrzywdzona osoba nie ma na tyle sił czy możliwości,

³⁹ Por. wyrok SA we Wrocławiu z 22.04.2015 r., II AKA 82/15, OSAW 2015, nr 3, poz. 330, a także: Sławomir Hyps w *Kodeks karny. Komentarz*, red. Alicja Grzeško-wiak, Krzysztof Wiak, wyd. 6 (Warszawa: C.H. Beck, 2019), 1057; Jarosław Warylewski, „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”, 704.

⁴⁰ Następstwa psychologiczne w ujęciu mieszanego sposobu określenia niepoczytalności w art. 31 § 1 k.k. – por. np. Angelika Barczyk, *Psychologia, psychiatria i prawo wobec podsądnych zaburzonych psychicznie* (Mysłowice: GWSP, 2006), 26; Gałęcki i Szulc, *Psychiatria*, 421.

⁴¹ Tak: wyrok SA w Lublinie z 19.10.2000 r., II AKA 190/00, LEX nr 48860.

aby wyrazić skutecznie swój sprzeciw wobec sprawcy lub w ogóle nie jest w stanie podjąć decyzji”^[42].

3 | Stan bezradności – istota i zasadność posługiwania się tym znamieniem w art. 198 k.k.

Zaprezentowane wyżej podejście, tudzież zgłoszone zastrzeżenia w kwestii „niepoczytalności”, zmuszają do pochylenia się również nad bezradnością jako stanem, który wykorzystuje sprawca przestęstwa określonego w art. 198 k.k. To zaś wymaga, po pierwsze, odniesienia się do samego pojęcia bezradności, po drugie, ustalenia na tej podstawie, na ile trafne jest posługiwanie się nim w art., 198 k.k., tudzież jaki jest sens wprowadzania stanu pełniącego funkcję dopełniającą względem „niepoczytalności”, wreszcie po trzecie, rozważenia tego, czy w istocie przez pryzmat bezradności należy oceniać stan, w jakim znajduje się osoba wykorzystana seksualnie (oczywiście w zakresie, w jakim pomijamy niepoczytalność).

Odnosząc się do pierwszego z zasygnalizowanych zagadnień, nie bez kozery wskazano w piśmiennictwie, że „Kategoria bezradności jest niejasna, wieloznaczna, emotywna, nader często wykorzystywana do celów ideologicznych i politycznych”^[43]. W oparciu o to wywiedziono, że skoro jej sens nie jest jednoznaczny, to: „niewiele ma wspólnego z precyzją naukową”^[44]. Stwierdzenie takie, niewątpliwie bardzo radykalne, przeczy nieco faktom. Tym bardziej, że zapatrywanie to odnoszono do pojmowania bezradności w nauce socjologii^[45], a jako jeden z pierwszych o „wyuczonych nieudolności” pisał przecież Thorstein Veblen^[46]. Bezradność posiada swój kontekst społeczny (tzw. bezradność społeczna), gdy sprowadza się ją do utraty kontroli nad wzmocnieniami w sytuacji współzależności od

⁴² Wyrok SA w Katowicach z 26.08.2010 r., II AKa 213/10, LEX nr 686856.

⁴³ Monika Kwiecińska-Zdrenka, „Bezradność w ujęciu socjologii i psychologii”, [w:] *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Zenon Gajdzica, Marek Rembierz (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005), 35.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem, 36-37.

innych „aktorów społecznych”^[47], a sposobom radzenia sobie z nią nadaje się wymiar społeczny. Być może takie podejście miało wpływ na tak dobitną ocenę tego pojęcia. Oczywiście pozostaje jednak to, że bezradność, niejako ze swej natury, stanowi również przedmiot badań psychologicznych^[48]. W nauce psychologii zaprezentowano szereg koncepcji na ten temat^[49]. Najczęściej bywa ona wiązana z tzw. „wyuczoną bezradnością”, nad którą badania zapoczątkował Martin Seligman. Z perspektywy klasycznego modelu psychologii poznawczej wyuczona bezradność obejmuje przypadki, w których w efekcie poddania kontaktowi z sytuacją niekontrolowaną (treningu bezradności), powstają deficyty w trzech sferach motywacyjnej, poznawczej oraz emocjonalnej, co rodzi bezsilność^[50]. Taka wyuczona bezradność znajduje swoje odzwierciedlenie także w postawie i zachowaniu jednostki, która w zmienionych warunkach nie potrafi wykazać się dostateczną elastycznością posiadanych umiejętności; jej „umiejętności [...] okazują się jej brakami lub słabymi punktami”^[51]. Wyuczona bezradność stanowi zatem „[...] syndrom zaburzeń poznawczych, motywacyjnych i emocjonalnych wywołanych uprzednim kontaktem z sytuacją niekontrolowaną”^[52]. Nie dziwi wobec tego, że w piśmiennictwie utożsamiano ją z bezbronnością, czyli ze stanem, w którym dana osoba nie ma sił, aby wyrazić skutecznie swój sprzeciw wobec sprawcy^[53]. W takim ujęciu bezradność i bierność idą niejako w parze^[54].

⁴⁷ Por. np.: Tomasz Gradziński, „Wyuczona bezradność – przegląd koncepcji”, [w:] *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Zenon Gajdzica, Marek Rembierz (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005), 88-89.

⁴⁸ Ryszard Cibor, „Psychologiczne uwarunkowania poczucia bezradności”, [w:] *Bezradność*, 90-96 i powołana tam literatura.

⁴⁹ Gradziński, „Wyuczona bezradność – przegląd koncepcji”, 82-89; Grzegorz Sędek, „Przegląd badań i modeli teoretycznych zjawiska wyuczonej bezradności” *Przegląd Psychologiczny*, nr 3 (1983): 587-609.

⁵⁰ Ibidem, 82-83.

⁵¹ Kwiecińska-Zdrenka, „Bezradność w ujęciu socjologii i psychologii”, 36.

⁵² Grzegorz Sędek, Mirosław Kofta, „W poszukiwaniu uniwersalnych wyznaczników zjawiska wyuczonej bezradności: Przegląd klasycznych wyników eksperymentalnych i test empiryczny koncepcji egotystycznej”, [w:] *Psychologia aktywności: zaangażowanie, sprawstwo, bezradność*, red. Mirosław Kofta (Poznań: Nakom, 1993), 133.

⁵³ Bartłomiej Gadecki w Marta Banaś-Grabek, et al., *Kodeks karny. Część szczególna: art. 148-251. Komentarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 328; wyrok SA w Katowicach z 14.10.2021 r., II AKA 247/21, LEX nr 3357585.

⁵⁴ Kwiecińska-Zdrenka, „Bezradność w ujęciu socjologii i psychologii”, 52-54.

Podobnie w świetle definicji zawartej w *Słowniku języka polskiego* „bezaradny” to „1. «niemogący sobie poradzić w życiu lub w trudnej sytuacji»; 2. «świadczący o niemożności radzenia sobie»”^[55]. Za jego synonim uznaje się określenie: „bezsilność”^[56]. Z kolei według *Słownika wyrazów bliskoznacznych*, podobnymi znaczeniowo są pojęcia „bezbronny; bezsilny; niezapobiegliwy; niezaradny; potocznie: nieogarnięty”^[57]. Poza tym bezradność może oznaczać także „[...] stan psychiczny charakteryzujący się brakiem pomysłu na akceptowalne wyjście z trudnej sytuacji oraz zaniechaniem działania lub działaniem z góry skazanym na niepowodzenie. Występuje niezależnie od stanu rzeczywistej lub pozornej bezsilności”^[58]. Takie podejście nawiązuje wyraźnie do psychologicznego ujęcia bezradności. Warto przytoczyć jeszcze pogląd, w świetle którego bezradność jawi się jako negatywne doświadczenie wewnętrzne, uświadamiane i przeżywane „jako konsekwencja konfrontacji z zaistniałymi lub przewidywanymi trudnościami”^[59], których nie można pokonać z przyczyn obiektywnych lub subiektywnych. Zwykło się również stopniować bezradność, przyjmując, że poza małą bezradnością (doświadczaną w pewnych sytuacjach przez większość ludzi), występuje również średnia bezradność (określana jako „niezaradność”) oraz „duża bezradność, na którą wpływają nie tylko czynniki subiektywne (wewnętrzne ,tj. psychiczne i duchowe) i determinanty społeczno-historyczne, ale także zły stan zdrowotny organizmu, co ma miejsce w przypadku pogłębiającej się niesprawności (np. ruchowej), nieuleczalnej choroby oraz w stanie terminalnym”^[60].

Uwagi te mają znaczenie w kontekście poczynionych w dalszej części konkluzji dotyczących zasadności posługiwania się tym terminem. Mając zaś na uwadze zaprezentowane powyżej rozumienie bezradności i odnosząc je do stanu pokrzywdzonego w art. 198 k.k., nasuwa się wątpliwość związana z postrzeganiem bezradności w charakterze znamienia uzupełniającego w stosunku do „niepoczytalności”. Przemawiają za tym zarówno argumenty logiczne, jak i językowe, w tym poparte wiedzą psychologiczną.

⁵⁵ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/bezaradno%C5%9B%C4%87.html>. [dostęp: 25.10.2022].

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ <https://dobryslownik.pl/slowo/bezaradny/3442/>. [dostęp: 25.10.2022].

⁵⁸ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Bezaradno%C5%9B%C4%87>. [dostęp: 10.10.2021].

⁵⁹ Lucyna Patyjewicz, „Bezaradność człowieka w starości”, [w:] *Bezbronność człowieka wobec systemu*, red. Mirosław Jerzy Jarosz et al. (Lublin: Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, 2010), 56.

⁶⁰ Ibidem.

Z logicznego punktu widzenia można bowiem dojść do wniosku, że posłużenie się przez ustawodawcę spójnikiem „lub” (funktor alternatywy zwykłej) nie jest poprawne, ponieważ kategoria bezradności jest nie tylko szersza zakresowo, ale wręcz odmienna w stosunku do „niepoczytalności”. Nie powinno budzić żadnych obiekcji to, że bezradność może wynikać z różnych przyczyn i wcale nie musi oznaczać stanu mentalnego. Bezradność może wynikać np. fizycznej niepełnosprawności^[61]. Co więcej, szerokie ujęcie pozwala na uwzględnienie w tym pojęciu także czynników lub przyczyn, które wpływają na stan psychofizyczny pokrzywdzonego. Mogą one mieć charakter psychiatryczny i pozapsychiatryczny^[62]. W rezultacie m.in. stan odurzenia alkoholem może prowadzić do bezradności. Takie stanowisko niejednokrotnie prezentowano zresztą w orzecznictwie^[63]. Postawiono nawet *expressis verbis* tezę, że „Zawarte w art. 198 k.k. znamię »bezradności« innej osoby obejmuje także sytuację niemożności oporu wskutek odurzenia alkoholem”^[64]. W doktrynie prawa karnego wyrażono wprawdzie pogląd, że osoba spożywająca alkohol niejako przewiduje „nie tylko następstwa w zakresie wyłączenia lub ograniczenia swej poczytalności, ale i to czy spożywa alkohol w okolicznościach mogących – chociażby hipotetycznie – doprowadzić do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych. [...] Jeżeli robi to w towarzystwie innych osób (niezależnie od ich płci), to w zasadzie godzi się na wszystkie związane z tym konsekwencje, z odbyciem stosunku płciowego włącznie”^[65]. W konsekwencji wywiedziono, że każde „towarzyskie” spożywanie alkoholu mieści w sobie przyzwolenie na „wszystkie związane z tym konsekwencje, z odbyciem stosunku płciowego

⁶¹ Na temat objęcia zakresem „bezradności” także stanu fizycznego – por.: Marian Filar, *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym* (Toruń: UMK, 1985), 66; Hypś w *Kodeks karny. Komentarz*, 1057, Marek Bielski w *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, art. 117-277, red. Andrzej Zoll (Warszawa: WKL, 2013), 742.

⁶² Marian Filar, „Przestępstwa seksualne w nowym Kodeksie karnym”, *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny: krótkie komentarze*, z. 2 (1997): 26; Jarosław Warylewski w *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221*, t. I, red. Andrzej Wąsek, Robert Zawłocki (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 1026; Bielski w *Kodeks karny. Komentarz* (2017), 711-712.

⁶³ Por. postanowienie SN z 20.04.2016 r., III KK 489/15, LEX nr 2044482; wyrok SA w Katowicach z 26.08.2010 r., II AKA 213/10, LEX nr 686856; wyrok SA w Katowicach z 15.05.2009 r., II AKA 102/09, LEX nr 577328; wyrok SA w Lublinie z 19.10.2000 r., II AKA 190/00, *Prokuratura i Prawo (wkładka)*, nr 9 (2001): 18; wyrok SA we Wrocławiu z 30.04.2014 r., II AKA 107/14, LEX nr 2674284.

⁶⁴ Wyrok SN z 25.11.2009 r., V KK 271/09, LEX nr 553764.

⁶⁵ Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*, 126.

włącznie”^[66]. Podejście takie należy ocenić krytycznie, bowiem spożywanie alkoholu, nawet towarzyskie, nie powinno przesądzać o tym, że osoba, która to czyni, nie może (będąc w tym stanie) zostać uznana za bezradną tylko z tego powodu, że uprzednio spożywała ona alkohol. Będąc w stanie odurzenia może ona wszakże zachować pełną zdolność do wyrażenia w stanowczy sposób swojego oporu; zmanifestowania braku chęci odbycia stosunku płciowego czy podjęcia wobec niej innej czynności seksualnej^[67]. Prowadzi to jednak do innych problemów, jak chociażby te, które wiążą się ze zbiegiem przepisów w sytuacji, gdy osoba, którą doprowadza sprawca do obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej, znajduje się w stanie odurzenia. Może on wynikać z podstępny, jakim posłużył się sprawca^[68], co powinno przemawiać, po spełnieniu pozostałych znamion, za kwalifikacją czynu na podstawie art. 197 k.k.^[69]. Jeżeli jednak skutek odurzenia alkoholem pokrzywdzony nie może stawiać oporu i znajduje się w stanie bezradności, to spełnione są przesłanki uzasadniające kwalifikację z 198 k.k.^[70]. Zasadność kumulatywnej kwalifikacji w takim przypadku wydaje się jednak co najmniej wątpliwa^[71] (poza bardzo nielicznymi wyjątkami^[72]). Niemniej nie zmienia to faktu, że *de lege lata* nie ma uzasadnionych podstaw, aby bezradności nadawać zawężającą interpretację i wykluczać spod tego pojęcia np. sytuację wspomnianą powyżej^[73].

Wypada dodatkowo zauważyć, że bezradność zazwyczaj stanowi pewnego rodzaju konsekwencję braku zdolności do rozpoznania znaczenia czynu, a zwłaszcza braku zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. Ergo, jej postrzeganie w kategorii dopełnienia względem niepoczytalności, o której mowa w art. 198 k.k., traci rację bytu. Tym bardziej, jeśli zważyć na przytoczone wyżej kwestie związane z pojmowaniem „zdolności do” synonimicznie do umiejętności (*skill*), tudzież wskazaniem na to, iż

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Podobne zapatrywanie: Natalia Kłaczyńska w *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek (Warszawa: WKL 2014). Dokument LEX. Komentarz do art. 197. Teza 15; wyrok SN z 16.03.2006 r., IV KK 427/05, LEX nr 180765.

⁶⁸ Por. np. wyrok SA w Katowicach z 15.05.2013 r., II AKA 90/13, LEX nr 1335649.

⁶⁹ Tak: wyrok SA w Krakowie z 6.03.2014 r., II AKA 5/14, *Krakowskie Zeszyty Sądowe*, nr 4 (2014): 46.

⁷⁰ Wyrok SA w Katowicach z 26.08.2010 r., II AKA 213/10, LEX nr 686856.

⁷¹ Por. np. wyrok SA w Krakowie z 6.03.2014 r., II AKA 5/14, *Krakowskie Zeszyty Sądowe*, nr 4 (2014): 46.

⁷² Wyrok SA w Katowicach z 2.11.2016 r., II AKA 316/16, LEX nr 2309498; wyrok SN z 22.11.2006 r., V KK 293/06, OSNKW, nr 1 (2006): 2220.

⁷³ Por. też wyrok SA w Katowicach z 14.10.2021 r., II AKA 247/21, LEX nr 3357585.

jako taka umiejętność jest determinowana zdolnością do należytego pojmowania (zdolność rozpoznania).

Jednocześnie wolno zaryzykować stwierdzenie, że prawodawcy w istocie nie o takie podejście chodziło, skoro zdecydował się na objęcie szczególną ochroną osoby z powodu jej stanu psychofizycznego. To natomiast implikuje postawienia pytania o zasadność odwoływania się do pojęcia bezradności w art. 198 k.k.

W tym miejscu nieodzowne wydaje się przypomnienie, że penalizując czyny przeciwko wolności seksualnej, ustawodawca karny przewiduje także inne okoliczności uzasadniające odrębną typizację. Chodzi przede wszystkim o art. 199 k.k. i art. 203 k.k., w których jest mowa o wykorzystaniu krytycznego położenia, a także o art. 200a § 1 k.k., w którym wskazano na wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania sytuacji. W tym drugim przepisie niezdolność do należytego pojmowania sytuacji dotyczy małoletniego poniżej 15 lat i stanowi środek do popełnienia określonego w nim przestępstwa^[74]. Z kolei wykorzystanie krytycznego położenia obejmuje sytuację, w której: „osobie znajdującej się w nim realnie grozi doznanie poważnego uszczerbku lub dolegliwości, niebezpieczeństwu temu zaś zapobiec może odpowiednie zachowanie się sprawcy, natomiast »doprowadzenie« to sytuacja wiążąca się ze złamaniem za pomocą m.in. powyższej metody woli ofiary przeciwnej rozpoczęciu lub kontynuowaniu procederu prostytucyjnego”^[75]. Wolno więc uznać, że bezradność, o której mowa w art. 198 k.k. nie wiąże się z sytuacją życiową pokrzywdzonego - *verba legis*- jego „krytycznym położeniem”.

Dalej godzi się także podnieść, że obowiązujący k.k. posługuje się również innymi określeniami odnoszącymi się do stanu psychicznego i fizycznego pokrzywdzonego. Mowa w szczególności o nieporadności wraz ze stosownym doprecyzowaniem, tj.: „osoba nieporadna ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny”, „osoba nieporadna ze względu na jej wiek lub stan zdrowia” oraz „osoba nieporadna ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny”. Co więcej, ustawodawca karny uzależnia: „od

⁷⁴ Art. 200a § 1 k.k. *in extenso* stanowi: „Kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 lub art. 200, jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zamierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

⁷⁵ Wyrok SN z 5.02.2009 r., II KK 251/08, LEX nr 486551.

tego zarówno istnienie pewnych przestępstw, jak i uprawnienia strony w procesie karnym^[76], a nawet czyni ten stan okolicznością rzutuącą na wymiar kary (art. 53 § 2 k.k.). Znamieniem nieporadności ustawodawca posłużył się m.in. w art. 189 § 2a k.k. (pozbawienie wolności osoby nieporadnej ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny), 207 § 1a k.k. (znęcanie się nad ww. osobą), 210 k.k. (porzucenie osoby nieporadnej ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny), art. 211 k.k. (uprowadzenie ww. osoby). Dostrzeżono także, że: „[...] porównując trzy kodyfikacje prawa karnego, a mianowicie z 1932 r., 1969 r. oraz z 1997 r., można zauważyć, iż wystąpiła zmiana terminologiczna określenia »osoba bezradna« na określenie »osoba nieporadna«^[77]. Przekonujące wydaje się stanowisko, wedle którego nieporadną jest osoba: „[...] która ze względu na swoje właściwości fizyczne (np. podeszły wiek, kalectwo, obłożną chorobę) lub psychiczne (np. upośledzenie umysłowe) nie ma możliwości samodzielnego decydowania o swoim losie ani zmiany swego położenia”^[78]. To natomiast może przemawiać za zasadnością odwołania się raczej do tego terminu na gruncie art. 198 k.k., zamiast do bezradności. Powyższe pozwala położyć akcent na pewien stan w rozumieniu, jaki psychopatologia nadaje temu pojęciu, odróżniając go zarazem od choroby^[79].

Inna rzecz, że w ogóle nie wydaje się poprawne tworzenie jakiegokolwiek dodatkowej kategorii (dopełniającej) dotyczącej stanu psychicznego. Sensowne byłoby to jedynie wówczas, gdyby chodziło o taką kategorię, która odwołuje się do okoliczności obiektywnych, nie zaś do stanu psychicznego pokrzywdzonego (przyczozone wyżej argumenty logiczne). Mając jednak na względzie znamie „krytycznego położenia”, zawarcie w opisie typu czynu zabronionego określonego w art. 198 k.k. takiego „dopełniającego” znamienia, odnoszącego się do okoliczności obiektywnych, położenia pokrzywdzonego, nie wydaje się konieczne. Bardziej trafne byłoby wobec tego zastąpienie bezradności znamieniem nieporadności ze stosownym doprecyzowaniem, że chodzi w szczególności o osobę nieporadną z uwagi na stan psychiczny lub fizyczny.

⁷⁶ Dorota Habrat, „Osoba nieporadna jako pokrzywdzona przestępstwem znęcania się” *Studia Prawnicze*, z. 2 (2018): 117.

⁷⁷ Ibidem, 118.

⁷⁸ Marek Kulik, et al., „Przepęstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego lub osoby nieporadnej – art. 211 k.k. (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. uprowadzeń rodzicielskich)” *Prawo w Działaniu*, nr 16 (2013): 13.

⁷⁹ *Encyklopedia popularna PWN. Edycja 2011*, wyd. 35 (Warszawa: PWN, 2011), 179.

4 | Podsumowanie – wnioski końcowe i postulaty *de lege ferenda*

Podsumowując, zaprezentowane wyżej wywody pozwalają na jednoznaczną, krytyczną ocenę art. 198 k.k. w odniesieniu do opisu stanu, który wykorzystuje sprawca doprowadzając osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności. Dotyczy to przede wszystkim stanu pokrzywdzonego, który w piśmiennictwie zwykło się określać mianem „niepoczytalności”. W tym względzie zastrzeżenia budzi zarówno charakterystyka tego stanu, w tym niekonsekwentne odwołanie się do znamion określających niepoczytalność, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., jak i zasadność wprowadzania wymagań związanych z wystąpieniem *tempore criminis* tego stanu u pokrzywdzonego. Brak konsekwencji wobec braku stosownego uzasadnienia wynikającego z projektu k.k. z 1997 r. nasuwa wniosek, że kształt tego przepisu nie jest rezultatem przemyślanej decyzji prawodawcy.

Należałoby albo posłużyć się w art. 198 k.k. znamionami określającymi niepoczytalność, o której mowa w art. 31 § 1 k.k. (jeśliby założyć, że *ratio legis* tego przepisu dyktuje potrzeba ochrony osoby niepoczytalnej), albo, co wydaje się bardziej uzasadnione, wskazać w nim jedynie na „brak zdolności pojmowania znaczenia czynu podejmowanego wobec niej przez sprawcę”; względnie należałoby rozważyć, czy wymagania dotyczące zdolności pojmowania znaczenia nie należałoby określić w taki sposób, aby jego ocena była możliwa bez potrzeby wydawania opinii przez biegłych psychiatrów (np. „nie mógł w dostateczny sposób pojmować znaczenia podjętego przez sprawcę czynu”). Przyjmując zaś, że stan bezradności oznacza: „stan braku możliwości ofiary sensownego lub swobodnego samostanowienia w tej sferze”^[80], jak również podzielać pogląd dotyczący uwzględnienia w nim szeroko ujmowanych przyczyn, wydaje się, że nie ma konieczności odwoływania się do racji psychiatrycznych niepoczytalności (ograniczonych w tym przypadku zakresowo). Zamiast traktować bezradność w kategorii dopełnienia względem tzw. niepoczytalności, zasadne wydaje się zmodyfikowanie przepisu w taki sposób, aby w każdym członie określającym stan pokrzywdzonego była mowa „o czymś innym” (bynajmniej niewykluczającym się wzajemnie). Wobec tego, skoro pierwszy człon odnosiłby się do zdolności pojmowania, drugi powinien dotyczyć sfery wolicjonalnej

⁸⁰ Wyrok SA w Katowicach z 26.08.2010 r., II AKA 213/10, LEX nr 686856.

związanej z przedsięwzięciem zachowania, w tym przypadku, naturalnie, ujmowanej od strony negatywnej. W takiej sytuacji jedynym sensowym rozwiązaniem jest posłużenie się spójnikiem „lub”.

Innym rozwiązaniem, podyktowanym podjętymi wyżej rozważaniami, byłoby zastąpienie pojęcia bezradności znamieniem odnoszącym się do nieporadności wynikającej ze stanu fizycznego lub psychicznego. To bowiem stan osoby, ściślej jej pewne ograniczenia („słabości”) natury psychicznej lub fizycznej stanowią okoliczność, którą wykorzystuje sprawca przestępstwa. W związku z tym można zaproponować zmianę omawianego przepisu i nadanie mu następnego brzmienia:

Art. 198 k.k.: „Kto osobę niemającą dostatecznego rozeznania znaczenia czynu podejmowanego wobec niej przez sprawcę lub nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny doprowadza do obcowania płciowego lub doprowadza do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze...”.

Natomiast poza dyskursem pozostaje w tym miejscu pozostawić kwestię tworzenia odrębnych typów czynu zabronionego. Wymagałoby to wszakże pogłębionych rozważań i stosownego uzasadnienia. Wyszukując tę propozycję, pozostaje już tylko z żalem dostrzec, że poza (szczytną w założeniu) ideą zmiany, projekt nowelizacji k.k. z 8.8.2021 r. ogranicza się wyłącznie do zmiany zagrożenia karą, zresztą popartej lakonicznym i nie do końca przekonującym uzasadnieniem^[81]. Nie przewiduje on zaś zmian w tym zakresie, w jakim należałoby tego oczekiwać mając na uwadze podniesione wyżej uwagi. Co więcej, nawet i te, które immanentnie wiążą się z zagrożeniem karą, jak w szczególności problem typów kwalifikowanych, zdają się pozostawać nadal nierozwiązane^[82].

⁸¹ Por. *Uzasadnienie do projektu zmiany k.k.* (druk sejmowy nr 1091, Sejm IX kadencji). Dokument dostępny na stronie: <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=D7E9563477237B45C12586B70037B233>. [dostęp: 10.11.2022 r.].

⁸² Na ten temat por. np. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*, 131; Myśliwiec, *Seksualne wykorzystanie*, 82.

Bibliografia

- Andrejew Igor, Witold Świda, Władysław Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1973.
- Banaś-Grabek Marta, Bartłomiej Gadecki, Joanna Karnat, Aneta Łyżwa, Rafał Łyżwa *Kodeks karny. Część szczególna: art. 148-251. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Barczyk Angelika, *Psychologia, psychiatria i prawo wobec podsądnych zaburzonych psychicznie*. Mysłówice: GWSP 2006.
- Cibor Ryszard, „Psychologiczne uwarunkowania poczucia bezradności”, [w:] *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Zenon Gajdzica, Marek Rembierz. 91-97. Katowice Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005.
- Colman Andrew, *Słownik psychologii*. Warszawa: PWN, 2009.
- Czusz Agnieszka, Wojciech Otrębski, „Seksualność osób niepełnosprawnych umysłowo- wyzwanie dla metodologii badań i praktyki psychologicznej”, [w:] *Oblicza psychologii klinicznej- pamięci profesora Janusza Kostrzewskiego*, red. Ewa Zasepa, Tadeusz Gałkowski. 259-278. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2014.
- Encyklopedia popularna PWN. Edycja 2011*, wyd. 35. Warszawa: PWN, 2011.
- Falicki Zdzisław, Leszek Wandzel, *Psychiatria sądowa dla studentów Wydziału Prawa*. Białystok: Dział Wydawnictw Fillii UW w Białymstoku, 1990.
- Filar Marian, „Przestępstwa seksualne w nowym Kodeksie karnym” *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze, z 2* (Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości, 1997): 7-64.
- Filar Marian, *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*. Toruń: UMK, 1985.
- Gałecki Piotr, Anna Szulc, *Psychiatria*. Wrocław: Edra Urban & Partner, 2020.
- Gardocki Lech, *Prawo karne*, wyd. 22. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Golonka Anna, „Psychologiczne kryteria oceny poczytalności sprawcy czynu zabronionego”, *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 3-4 (2012): 58-75.
- Golonka Anna, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*. Warszawa: WKL, 2013.
- Gradziński Tomasz, „Wycuczona bezradność – przegląd koncepcji”, [w:] *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Zenon Gajdzica, Marek Rembierz. 82-90. Katowice Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005.
- Habrat Dorota, „Osoba nieporadna jako pokrzywdzona przestępstwem znęcania się” *Studia Prawnicze, z. 2* (2018): 115-130. doi 10.5281/zenodo.1400073.

- Hajdukiewicz Danuta, *Podstawy prawne opiniowania sędowo- psychiatrycznego w postępowaniu karnym, w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach nieletnich*. wyd. 2. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2007.
- Hajdukiewicz Danuta, *Zagadnienia psychiatrii sędowej*, cz. 1, *Podstawy prawne i medyczne*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2016.
- Heitzman Janusz, Inga Markiewicz, „Niepoczytalność – doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa” *Psychiatria po dyplomie*, nr 3 (2012): 46-51.
- Jankowiak Agata, Krupiński Ryszard, *Słownik psychologiczny. Leksykon ludzkich zachowań*. Konin: Psychoskok, 2012.
- Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1-116*, wyd. 3, red. Andrzej Zoll. Warszawa: WKL, 2007.
- Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. 1, *Komentarz do art. 117-211a*, red. Andrzej Zoll, Włodzimierz Wróbel, wyd. 4. Warszawa: WKL, 2017.
- Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221*, t. I, red. Andrzej Wąsek, Robert Zawłocki, wyd. 4. 902-1165. Warszawa, C.H. Beck, 2010.
- Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek. Warszawa: WKL 2014.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. Alicja Grześkowiak, Krzysztof Wiak, wyd. 6. Warszawa: C.H. Beck, 2019.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. Marian Filar, wyd. 2. Warszawa: Lexis Nexis, 2010.
- Kodeks karny. Komentarz*, t. II, art. 117-277, red. Andrzej Zoll. Warszawa: WKL, 2013.
- Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna – art. 117-221*, t. I, red. Michał Królikowski, Robert Zawłocki, wyd. 4. Warszawa: C.H. Beck, 2017.
- Królikowski Michał, Robert Zawłocki, *Prawo karne*, wyd. 4. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Kulik Marek, Marek Mozgawa, Agnieszka Szczekała, „Przepęstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego lub osoby nieporadnej – art. 211 k.k. (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. uprowadzeń rodzicielskich)” *Prawo w Działaniu*, nr 16 (2013): 7-57.
- Kwiecińska-Zdrenka Monika, „Bezradność w ujęciu socjologii i psychologii”, [w:] *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Zenon Gajdzica, Marek Rembierz. 35-60. Katowice Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005.
- Leszczyński Juliusz, „Przepęstwa tzw. seksualne w projekcie polskiego kodeksu karnego (wersja z grudnia 1991 r.)” *Palestra*, nr 9-10 (1992): 30-39.
- Malinowski Adolf, *Podstawowe zagadnienia w orzecznictwie sędowo-psychiatrycznym. Kompendium dla lekarzy i prawników*. Warszawa: PZWL, 1959.
- Mioduski Kryspin, „Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia”, *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 1 (1956): 27-36.

- Myśliwiec Hubert, „Seksualne wykorzystanie bezradności lub niepoczytalności innej osoby (art. 198 k.k.)” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, z. 2 (2013): 77-121.
- Nawrot Oktawian, *Wprowadzenie do logiki dla prawników*, wyd. 5. Warszawa: WKL, 2020.
- Patyjewicz Lucyna, „Bezradność człowieka w starości”, [w:] *Bezbronność człowieka wobec systemu*, red. Jerzy Mirosław Jarosz, Anna Włoszczak-Szubzda, Piotr Dziemidok. 45-56. Lublin: Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, 2010.
- Petzel Jacek, „Rachunek zdań”, [w:] *Logika dla prawników*, red. Sławomir Lewandowski. 71-107. Warszawa: WKL, 2022.
- Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa. Kraków: Zakamycze, 2006.
- Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa. Warszawa: WKL, 2020.
- Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1956.
- Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym. System Prawa Karnego*, t. X, red. Jarosław Warylewski. 613-947. Warszawa: C.H. Beck-Institut Nauk Prawnych PAN, 2012.
- Puzyński Stanisław, „Choroba psychiczna – problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych” *Psychiatria Polska*, nr 3 (2007): 299-308.
- Reber Arthur, Emily Reber, *Słownik psychologii*. Warszawa: Scholar, 2008.
- Sehn Jan, Karol Spett, „Zmniejszona poczytalność” *Państwo i Prawo*, nr 2 (1961): 286-294.
- Sędek Grzegorz, „Przegląd badań i modeli teoretycznych zjawiska wyuczonej bezradności” *Przegląd Psychologiczny*, nr 3 (1983): 587-609.
- Sędek Grzegorz, Mirosław Kofta, „W poszukiwaniu uniwersalnych wyznaczników zjawiska wyuczonej bezradności: Przegląd klasycznych wyników eksperymentalnych i test empiryczny koncepcji egotystycznej”, [w:] *Psychologia aktywności: zaangażowanie, sprawstwo, bezradność*, red. Mirosław Kofta. 117-145. Poznań: Nakom, 1993.
- Sygit Bogusław, „Recenzja książki M. Tarnawskiego pt. »Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa«” *Palestra*, nr 12 (1977): 102-106.
- Tarnawski Maciej, *Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1976.
- Warylewski Jarosław, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział xxv kodeksu karnego. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2001.
- Wolter Władysław, „Zagadnienia psychiatryczne z punktu widzenia prawa karnego materialnego”, [w:] Marian Cieślak, Karol Spett, Adam Szymusik, Władysław

Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, wyd. 3. 33-36. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1991).

Wolter Władysław, *Nauka o przestępstwie*. Warszawa: PWN, 1973.

Zoll Andrzej, Włodzimierz Wróbel, *Polskie prawo karne*. Kraków: Znak, 2011.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.
For guidelines on the permitted uses refer to
<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>

